



Janusz Bohdanowicz

OKRĘG WILEŃSKI SZP, ZWZ I AK.

**Organizacja, kierownictwo, konspiracja i represje
oraz działalność bojowa
w okresie poszczególnych okupacji.**

Warszawa 2007

**Opracowanie
przygotowane do prelekcji autorskiej
w Uniwersytecie Warszawskim,
w Klubie Europy Wschodniej
dnia 12 listopada 2007 r.
Korekta: Ewa Dunowska**

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166
E-mail: janusz40@poczta.onet.pl

Szanowni Państwo.

Kresy Północno wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej, popularnie nazywane Wileńszczyzną w granicach ustalonych wynikiem walk w czasie I wojny światowej i traktatem „Ryskim” swoją wyjątkowością konspiracji niepodległościowej zawdzięcza kilku zasadom, takim jak:

1. Wielowiekowa tradycja kultury łacińskiej jak klasztory, uniwersytet sprawiły że w szkołach średnich kultywowano światły patriotyzm, a nie nacjonalizm.

Już w XVII wieku Wilno było nazywane bastionem kultury łacińskiej i wyznania rzymsko katolickiego.

2. Motyw nadrzędny kultu Matki Boskiej Ostrobramskiej

3. Legenda Legionów i Marszałka Józefa Piłsudskiego

4. Kolejne zmiany władz okupacyjnych: sowieckie, litewskie, litewko-sowieckie, niemiecko-litewskie, konsolidacja działalności konspiracyjnej bojowej, równoległa działalność konspiracyjna Polskiego Państwa Podziemnego, zgodna współpraca większości istniejących i działających organizacji i partii politycznych.

5. Tajne nauczanie jako element zdobywania wiedzy na poziomie szkolnictwa średniego i uniwersyteckiego.

W tym okresie działalność niepodległościową nasi rodzice nazywali obowiązkiem, natomiast my powinnością. Patriotyzm uważaliśmy za coś ponad te dwa określenia.

Ta atmosfera umożliwiła w bardzo specyficznych warunkach uzyskać tak bardzo znaczące osiągnięcia.

Okreg Wileński Polskiego Państwa Podziemnego

Organizacja, kierownictwo, konspiracja i działalność bojowa w okresie poszczególnych okupacji.

W okresie działań wojennych do 17 września 1939 r. do Wilna przebyło około 27.000 uchodźców z zachodnich i centralnych dzielnic Polski, uciekając przed bombardowaniem i działaniami frontowymi. Większość tych ludzi zdołała przetrwać nadchodzącą zimą, uzyskując pomoc materialną, jakieś mieszkania. Okupacyjne władze sowieckie nie udzielały im żadnej pomocy.

W tym czasie również bardzo ważnym zadaniem były sprawy dostarczania odpowiednich dokumentów i to takich, które chroniłyby przed aresztowaniem, umożliwiały podjęcie pracy zarobkowej, zameldowania się i t. p.

Do końca 1939 roku na terenie miasta Wilna i województwa wileńskiego działało – początkowo jako kadrowe – 13 organizacji

Były to organizacje o bardzo zróżnicowanym obliczu politycznym, które stawiały sobie jako wspólne zadanie naczelne :

- integrację społeczeństwa polskiego na rzecz odzyskania niepodległości,
- walkę z defetyzmem i wrogą propagandą sowiecką i litewską oraz niesienie pomocy materialnej potrzebującym.

W początkach października 1939 r. z Warszawy do Wilna zostali odkomenderowani przez Dowództwo Służby Zwycięstwa Polski trzej oficerowie: ppłk dypl. Janusz Gaładyk, który został aresztowany przez NKWD podczas przekraczania granicy. ppłk Nikodem Sulik oraz mjr Aleksander Krzyżanowski.

W drugiej połowie października 1939 r. władze sowieckie zawarły porozumienie z państwem litewskim. Na podstawie tego porozumienia Wilno, oraz powiat wileńsko-trocki, powiat święciański, i na południe kilkudziesięciu kilometrowy pas przygraniczny wraz z Druskiennikami zostały przekazane Litwie. W zamian Litwa wyraziła zgodę aby na jej terytorium stacjonowały kilkunasto tysięczne Oddziały wojska sowieckiego.

Powstało wówczas potoczne powiedzenie „Wilnius musu, Letuwa rusu” to jest Wilno nasze, Litwa rosyjska.

W grudniu 1939 r. na skutek usilnych działań kierownictwa Służby Zwycięstwu Polski , jako organizacji ogólnokrajowej, większość działających na terenie miasta Wilna i województwa wileńskiego organizacji i związków, podporządkowała się utworzonemu sztabowi organizacji Służba Zwycięstwu Polski, Okręg Wilno.

Dowódcą Okręgu wileńskiego miał zostać ppłk Adam Obłutowicz , a zastępcami – ppłk Nikodem Sulik i mjr rez. Władysław Kamiński.

Na skutek sprzeciwu Kierownictw podporządkowujących się organizacji , ppłk Adam Obłutowicz zrzekł się tego stanowiska.

Dowódcą został aprobowany przez wszystkich ppłk Nikodem **Sulik**. a ppłk Adam Obłutowicz objął stanowisko szefa sztabu Komendy Okręgu Wileńskiego.

W dniu 28 grudnia 1939 r. na terenie Kolegium ojców Jezuitów odbyło się spotkanie przedstawicieli działających na Wileńszczyźnie Związków, organizacji i działaczy politycznych.

Byli to przedstawiciele Służby Zwycięstwu Polski, Stronnictwa Narodowego, Polskiej Partii Socjalistycznej Wolność-Równość-Niepodległość, Stronnictwo Ludowe. Sanacja, Związku Wolnych Polaków. Spotkaniu przewodził ks. Kazimierz Kucharski.

Na spotkaniu tym ustalono cztery podstawowe zasady działalności Służby Zwycięstwu Polski, organizacji podlegającej Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na Emigracji i brzmiały one :

1. Wszyscy, bez względu na przynależność polityczną danej grupy, służyć jednej najważniejszej sprawie, jaką jest odzyskanie niepodległości.
2. Od tej służby nie odsuwamy nikogo, kto po wypadkach wrześnieowych niczym nie zhańbił swojej godności Polaka.
3. Nie wskrzeszajmy przeszłości i obecnie nie będziemy robić z nią żadnych obrachunków.
4. Sprawę przyszłego kształtu ustrojowego Polski, zostawiamy do rozstrzygnięcia po odzyskaniu niepodległości.

Ustalono również, że podporządkowujące się Służbie Zwycięstwu Polski organizacje, będą mogły zachować swoją autonomię polityczną.

Uczestniczące w spotkaniu organizacje polityczne, zrezygnowały z tworzenia odrębnych struktur wojskowych.

Oficerem łącznikowym pomiędzy dowództwem wojewódzkim Służby Zwycięstwu Polski, a poszczególnymi organizacjami oraz koordynatorem działań, został mjr Aleksander Krzyżanowski

W tym czasie również, powstało ciało doradcze reprezentujące główne stronnictwa polityczne, działające na tym terenie, oraz Kurię Metropolitarną i otrzymało nazwę Rada Wojewódzka Obrony Narodowej.

Powstał również organ prasowy Służby Zwycięstwu Polski pod nazwą „Polska w walce”, którego kierownictwo powierzono mjr rez. Władysławowi Kamińskiemu.

O utworzeniu na terenie Wileńszczyzny Dowództwa Wojewódzkiego i Rady Wojewódzkiej, powiadomiono Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Emigracji i Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w Paryżu, za pośrednictwem specjalnego kuriera kpt. dypl. Aleksandra Bluma.

Stan taki trwał do kwietnia 1940 r. kiedy to pro-sowieckie litewskie siły polityczne spowodowały ustąpienie dotychczasowych władz państwowych i opuszczenie przez nich terytorium Litwy. Powołano nowe władze Litwy, które zgłosiły do władz sowieckich akces wstąpienia do ZSRR. Akces został przyjęty i Litwa została jedną z republik radzieckich. Prawie równoległe dekretem władz sowieckich wszystkim mieszkańcom republiki litewskiej nadano obywatelstwo sowieckie podlegające prawu sowieckiemu. Zaraz po

tym wywieziono w głąb ZSRR wszystkich polskich oficerów, podoficerów i żołnierzy internowanych w 1939r na Litwie.

Niezależnie od Związku Walki Zbrojnej, w marcu 1940 r powstała samodzielna organizacja o nazwie Liga Wojenna Walki Zbrojnej, którą kierował mjr dypl. Julian Kulikowski . Zasięgiem swoim obejmowała ona powiaty : wileńsko - trocki, oszmiański i święciański. Organizacja ta dopiero we wrześniu 1941 r. podporządkowała się i została wcielona do Związku Walki Zbrojnej, jako organizacji ogólnokrajowej.

Na początku 1940 r. na skutek nieporozumień w Stronnictwie Narodowym, za ugody z Sanacją, Roman Piekarski, utworzył nową samodzielną organizację. Skupiała ona przeważnie młodzież miejską. Organizacja ta dopiero w połowie 1942 r. podporządkowała się Armii Krajowej.

Nie bez znaczenia będzie podać informację, że w sierpniu 1940 r. utworzony został Podokręg Kowieński Związku Walki Zbrojnej jako Inspektorat „E”..

W marcu 1941 r. komendantem został por. Zbigniew Jentys z zastępcą do spraw wojskowych – rtm. Wincenty Chrząszczewskim.

Podokręg został podzielony na trzy Obwody: Obwód Kowno, Obwód Kiejdany

Obwód Szawle

Działalność Komendy Podokręgu i Inspektoratu „E” różniła się od działalności jaką prowadzono na terenach województwa Wileńskiego.

Działała ona na terenach, gdzie większość ludności była narodowości litewskiej, bardzo często kolaborującej z okupantem niemieckim. Pomimo tego, działalnością swoją zintegrowała Polaków, mieszkających na Litwie od dawna lub tych którzy znaleźli się tam w wyniku działań wojennych.

Przemianowanie Służby Zwycięstwu Polski w Związek Walki Zbrojnej pociągnęło za sobą głęboką reorganizację . Wydzielenie Delegatury Rządu na Kraj ze Związku Walki Zbrojnej. Podzielono terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na Obszary. Podział na Obszary nie obejmował Okręgu Woleńskiego działającego w granicach okupacyjnej sowieckiej republiki litewskiej i podlegał bezpośrednio Komendy Głównej w Paryżu, następnie w Londynie.

Pomimo tego, że tak w Komendzie Głównej ZWZ jak i w Komendzie w Warszawie były bardzo różne opinie o działalności części województwa wileńskiego przekazanej sowieckiej republice litewskiej, wybrane władze i zawarte porozumienia między organizacjami i partiami politycznymi, w

ramach Służby Zwycięstwu Polski umożliwiło konspiracji sprawnie działanie.

Bezpośrednie kontakty za pośrednictwem placówki w Kownie poprzez Sztokholm w pierwszym okresie okupacji docierały dość sprawnie w obie strony.

Reorganizacja placówki w Sztokholmie komunikację bardzo utrudniło.

Pierwsza połowa roku 1941 była okresem nasilonych represji sowieckich, które bardzo dotknęły ludność narodowości polskiej mieszkającej na terytorium Radzieckiej Republiki Litewskiej. Objawiały się one masowymi aresztowaniami oraz deportacjami całych rodzin inteligenckich, właścicieli większych posiadłości ziemskich, urzędników lub ludzi wskazanych przez kolaborantów.

Penetracja polskich organizacji konspiracyjnych, przez służby NKWD, była prowadzona tak przez służby formalne jak również przez konfidentów zwerbowanych w tamtym okresie. NKWD miało również swoich agentów już dawno zainstalowanych na Wileńszczyźnie.

Byli nimi między innymi – nauczyciel gimnazjalny Antoni Wendorff, por. Oziewicz, por. Chomczyński oraz wydalony z Wojska Polskiego oficer Szablowski oraz żona płk Kazimierza Bąbińskiego. Już w lipcu 1940 r. Komenda Okręgu wiedziała ,że NKWD jest na tropie organizacji i posiada bardzo dużo informacji o jej kierownictwie.

Pierwsze bardziej masowe aresztowania były w sierpniu 1940 r. Aresztowano między innymi – Aleksandra Prystora, Michała hrabiego Tyszkiewicza, prof. Władysława Wielowiejskiego, adwokata Tadeusza Kiersnowskiego i żonę płk Pełczyńskiego, Wandę – ludzi bardzo blisko pracujących z Komendą Okręgu.

W listopadzie 1940 r. na ulicy aresztowano dowódcę konspiracyjnego 6 pp leg.- Antoniego Piotrowskiego.

W marcu 1941 r. aresztowano większość członków Komendy Podokręgu Kowieńskiego, paraliżując na dłuższy czas jego działalność.

W Wilnie w kwietniu aresztowano na ulicy Komendanta Garnizonu miasta – kpt. Karola Zielińskiego, , Szefa Łączności Komendy Okręgu – por. Stefana Czernika, Kwatermistrza Garnizonu – Stanisława Kiałkę , który posiadał bardzo mocne dokumenty i szybko został zwolniony.

NKWD znało również nazwisko, stopień wojskowy i pseudonim ppłk Aleksandra Krzyżanowskiego . Musiał on odtąd bardzo często zmieniać kwaterę i dużo lepiej ukrywać się.

W Wielkim Tygodniu 1941 r. aresztowano mjr rez. Władysława Kamińskiego, członka Komendy Okręgu, odpowiedzialnego za łączność z Komendą Główną, ppłk Zygmunta Cetnerowskiego – szefa Wydziału Komendy Okręgu, kpt. Aleksandra Rybnika – nowo mianowanego Komendanta Garnizonu i jego adiutanta – ppor. Józefa Bujnowskiego .

W niedzielę wielkanocną 13 kwietnia 1941 r. aresztowany został na ulicy, wychodzący z kościoła, ppłk dypl. Nikodem Sulik – Komendant Okręgu.

Stało się wiadome, że służby NKWD mają bardzo dokładne rozeznanie i rozpracowaną organizację. Nie wiadome jest, czy NKWD posiadane wiadomości uzyskało od konfidentów zainstalowanych bardzo blisko Komendy Okręgu, czy też pierwsi aresztowani nie wytrzymali zastosowanych metod śledztwa.

25 maja 1941 r. aresztowany został, również na ulicy ks. Kazimierz Kucharski.

Od 14 do 23 czerwca 1941 r. nastąpiły masowe aresztowania i natychmiastowe wywiezienie w głąb ZSRR.

Aresztowań dokonywano według uprzednio przygotowanych wykazów, całymi rodzinami, bez względu na wiek. Przewożono ich bezpośrednio do podstawionych na stacji kolejowej wagonów. Z samego miasta i jego najbliższych okolic aresztowano i wywieziono ok. 2200 osób, a z terenów Litwy ok. 5400 osób, w przeważającej części narodowości polskiej.

Wybuch wojny niemiecko sowieckiej, i bardzo szybkie zajęcie Wilna przez wojska niemieckie, paniczna ucieczka funkcjonariuszy i wojsk NKWD, uratowała bardzo wielu uprzednio aresztowanych i przebywających w więzieniach członków organizacji, przed wywiezieniem w głąb ZSRR.

Między innymi z wagonów już przygotowanych do odjazdu, uwolnieni zostali: kpt. dypl. Mieczysław Potocki , późniejszy komendant Inspektoratu „BC” i dowódca II Zgrupowania Armii Krajowej, por. Gracjan Fróg, późniejszy komendant 3 Brygady , oraz dr Stanisław Wawrzyńczak i Eugeniusz Gulczyński – z późniejszego BIP-u.

Masowe deportacje polaków z terenu sowieckiej republiki litewskiej odbywały się jako realizacja doktryny bolszewickiej o wrogości do tak zwanego systemu socjalistycznego niektórych warstw społecznych, a ludzi zaliczanych do tych warstw zakwalifikowywano jako wrogów nie wchodząc w ich przekonania ani bieżącą działalność. Zastosowano fakt przymusowego nadania obywatelstwa sowieckiego dla wszystkich zamieszkałych na Wileńszczyźnie. Do tych warstw zaliczano urzędników państwowych,

właściciele ziemskich, właściciele przedsiębiorstw lub dowolnie wytypowanych rodzin polskich.

Były przypadki, że wyroki z urzędu wydawane przez powołane przez NKWD trójki sądowe podpisywały orzeczenia deportacyjne bezimiennie, a nazwisko na takim orzeczeniu wpisywał milicjant lub przymuszony sołtys.

Doktryna bolszewicka zniszczenia inteligencji polskiej miała ułatwić sowietyzację pozostałej części społeczeństwa polskiego.

Ostatnim transportem, który odszedł, został wywieziony ks. Kazimierz Kucharski.

Przed odstępami i ucieczką, służba więzienna i NKWD w więzieniach w Starej Wilejce i Berezwechu dokonały masowych mordów więźniów których nie dało się wywieźć.

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej i błyskawiczne wkroczenie wojsk niemieckich na teren Wileńszczyzny, diametralnie zmienił obszar działania Komendy Związku Walki Zbrojnej. Nastąpiła zmiana organizacyjna Komendy Okręgu Wileńskiego, która objęła wówczas całe województwo wileńskie w granicach z 1939 r.

Paniczne opuszczanie terenu Wileńszczyzny przez wojska sowieckie, masowe poddawanie się do niewoli niemieckiej żołnierzy sowieckich, pozostawiających broń lub porzucających ją umożliwiło na terenie byłej republiki litewskiej przeprowadzić nadzorowaną akcję zbierania i zabezpieczania jej. W bardzo wielu przypadkach służyła ona później do uzbrojenia Oddziałów partyzanckich Armii Krajowej.

Województwo podzielono na Obwody, które zastąpiły dotychczasowy podział na powiaty. Były to jednostki z bardzo dużą możliwością działań samodzielnych, wynikających z możliwości i okoliczności.

Miasto Wilno podzielono na cztery samodzielne dzielnice z własnymi dowódcami.

Wileńska Delegatura składała się z następujących komórek :

- I z-ca Delegata- Henryk Jackiewicz
- II z-ca Delegata Jerzy Dobrzański
- Biuro Delegata
- Sekretarz Delegata
- Inspektorat Samorządowy, Wydział Informacji i Prasy, Opieki Społecznej, Wydział Zdrowia, Wydział Oświaty, Wydział Przemysłu i Handlu, Wydział Rolnictwa, Wydział Sprawiedliwości, Wydział Finansowy
- Kierownictwo Walki Cywilnej - występowało jako gremium Stronnictw Politycznych, Jerzy Dobrzański z ramienia PPS-WRN, Henryk Jackiewicz z

ramienia SL, Edmund Greczanik z ramienia SD, Feliks Kasperowicz z ramienia SN, NN „Pan R” z ramienia ONR, Adam Galiński z ramienia piłsudczyków.

Ponadto przy Delegacie Rządu działa :

- Sąd Karny Specjalny - przewodniczący Jan Radwański

Strajki młodzieży gimnazjalnej i związane z tym zaprzestanie nauki przez część uczniów oraz zamknięcie Uniwersytetu Stefana Batorego było powodem rozpoczęcia prowadzenia konspiracyjnego nauczania.

Powołana w Wilnie Komenda Okręgu Służby Zwycięstwu Polski zgodnie z przyjętą strukturą organizacyjną miała tak zwany pion cywilny, którego jeden z departamentów miał się zajmować sprawami oświaty w zaistniałych warunkach.

Rozwiązanie tej organizacji przez Rząd na Emigracji i przemianowanie go na Związek Walki Zbrojnej odmieniło sytuację, ponieważ Związek ten nie miał w swoich strukturach organizacyjnych spraw cywilnych.

Powstała konieczność zorganizowania nauczania młodzieży tego potrzebującej w warunkach konspiracyjnych. W zasadzie poszczególni nauczyciele tak gimnazjaliści jak i profesorowie uniwersyteccy zaczęli skupiać młodzież pragnącą uczyć się dalej. Fenomenem tej działalności była jej masowość. Młodzież podejmując naukę na tak zwanych kompletach traktowała to jako działalność niepodległościową, przeciwstawiając się w ten sposób okupantom.

Nauczyciele, kompletując zespół uczniów również musieli spełniać warunki konspiracji tak w doborze uczniów jak i warunków nauczania.

Pierwszymi organizatorami i koordynatorami tego działania w zakresie gimnazjum byli : prof. Uniwersytetu Stefana Batorego Stanisław Hiller, Janina Bohdanowiczówna, dyrektorka gimnazjum im. Czartoryskiego i ks. Henryk Hlebowicz.

Powstała Tajna Organizacja Nauczycielska kierowana przez Stanisława Zdybka.. W tym okresie w kierownictwie organizacji działał późniejszy Okręgowy Delegat Rządu Zygmunt Fedorowicz.

Łącznikiem "Tajnego Nauczania" w Wilnie do kontaktów z Warszawą był **Stanisław Lisowski** były przewodniczący Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Organizacją tajnego nauczania na poziomie uniwersyteckim zajmował się :

- prof. Stanisław Hiller, prodziekan zamkniętego przez okupantów Uniwersytetu Stefana Batorego.

Na początku 1942 roku kierownikiem tajnego nauczania powszechnego i gimnazjalnego został Jan Bobko, były naczelnik Wydziału Szkolnictwa Średniego w Kuratorium.

Po powołaniu urzędu Delegata Rządu Okręgu Wileńskiego Jan Bobko został kierownikiem Wydziału Oświaty w Delegaturze, następcą jego został Stanisław Starościak, były inspektor szkolny.

Prof. Stanisław Hiller poświęcił się wykładom na Tajnym Wydziale Lekarskim.

Po ustąpieniu Jana Bobko ze stanowiska kierownika Wydziału Oświaty w Okręgowej Delegaturze Rządu, miejsce to objął były dyrektor gimnazjum im Zygmunta Augusta, Jan Żelski.

Dla usprawnienia działań w zakresie tajnego nauczania, miasto Wilno zostało podzielone na trzy ośrodki na poziomie szkół średnich..

- Ośrodek zwany uniwersyteckim ponieważ wykładowcami byli również nauczyciele uniwersyteccy. Kierował nim prof. Władysław Dziewulski i Ananiasz Rojecki, prowadzący średnio 40 kompletów.

- Ośrodek prowadzony przez Janinę Bohdanowiczównę.

- Ośrodek kierowany przez Jana Żelskiego.

Ośrodki miały oddzielnych kierowników odpowiedzialnych za nauczanie podstawowe. Między innymi byli Apolonia Makarewiczowa i Stanisław Zdybek.

O zakresie tajnego nauczania świadczy ilość uzyskanych świadectw maturalnych w latach :

1940/1941 - 10 osób

1942/1943 - 25 osób

1943/1944 - 18 osób

1944/1945 - 9 osób.

Wszyscy oni uzyskali matury eksternistyczne.

Są to dane tylko z "Ośrodka Uniwersyteckiego" kierowanego przez prof. Władysława Dziewulskiego

Przez cały okres trwania tajnego nauczanie na poziomie uniwersyteckim rektorem Tajnego Uniwersytetu Stefana Batorego był prof. Stefan Ehrenkreutz

Na konspiracyjnym Wydziale lekarskim studiowało w okresie okupacji ponad 200 osób.

Wydział Teologiczny kontynuował nauczanie w ramach Seminarium Duchownego do 3 marca 1942 roku, kiedy to wszyscy wykładowcy zostali aresztowani przez Niemców.

Dzięki poświęceniu i pomimo zagrożenia aresztowaniem, Tajne Nauczanie prowadziło swoją działalność na poziomie uniwersyteckim i szkolnictwa gimnazjalnego. Polacy mieszkający na Wileńszczyźnie mieli możliwość uczenia się i zdobywania wykształcenia.

W lutym 1942 r. , Związek Walki Zbrojnej, zostaje przemianowany na Armię Krajową.

W połowie 1942 roku Komenda Główna Armii Krajowej w Warszawie, deleguje do Wilna mjr Lubosława Krzeszowskiego, który obejmuje stanowisko Szefa Sztabu Komendy Okręgu.

Objęcie stanowiska przez niego spowodowało następną reorganizację Komendy Okręgu.

W końcu 1939 roku wynikła bardzo pilna potrzeba utworzenia przy sztabie Okręgu Wileńskiego SZP komórki legalizacyjnej. Zadaniem jej byłoby wykonywanie dokumentów, którymi mogliby się posługiwać ludzie związani z konspiracją, oficerowie pragnący wstąpić do Wojska Polskiego we Francji poprzez Litwę, Szwecję oraz tak zwani uchodźcy , których w Wilnie było około 30 tysięcy.

Ówczesne władze tak sowieckie jak i następnie litewskie żądały od ludzi znajdujących się w Wilnie , dokumentów uzasadniających ich pobyt na tych terenach.

Otrzymano z likwidujących się polskich urzędów państwowych i samorządowych sporo czystych blankietów na dowody osobiste, zaświadczeń pracy, metryk urodzenia i tym podobnych.

Na polecenie członka Sztabu Okręgu księdza Kazimierza Kucharskiego jego zaufany współpracownik Stanisław Kiałka otrzymał polecenie organizacji takiej komórki.

W okresie od listopada 1940 r. do grudnia 1941 Legalizacja posiadała pracownie : graficzną, fotograficzną, cynkografię, warsztat wulkanizacyjny pieczęci i drukarnię.

W tym okresie Legalizacją kierował - Stanisław Kiałka .

Bardzo trudne warunki lokalowe Legalizacji oraz konieczność zmiany fotografa nastąpiła po przeprowadzeniu się komórki do mieszkania Stanisława Turskiego fotografa i chemika.

Od roku 1941 do 1943 Legalizacja posiadała pracownię przy ul. Zygmuntowskiej, w której wykończano opracowane dokumenty przed doręczeniem Komendzie Okręgu.

W pierwszej połowie roku 1942 nastąpiły aresztowania w komórkach podległych Komendzie Okręgu i także zostali aresztowani z Legalizacji Maria Tomkiewicz, Józefa Rynkiewicz, Kowalska o nie ustalonym imieniu.

Po bardzo ciężkim śledztwie i torturach zastosowanych przez będących w służbie niemieckiego Gestapa Litwinów, nie wydały nikogo i zostały zamordowane w Ponarach pod Wilnem.

Komórka legalizacyjna Okręgu Wileńskiego SZP, ZWZ, a następnie Armii Krajowej pracowała w zasadzie przez cały czas poszczególnych okupacji.

Wykonała przeszło 35.000 różnych dokumentów koniecznych dla ludzi którzy dzięki nim mogli działać w konspiracji, utrzymywać łączność kurierską tak z Warszawą jak i całą Europą.

Była to praca bardzo ważna, bardzo niebezpieczna a aresztowania w zasadzie kończyły się śmiercią po bardzo ciężkich śledztwach połączonych z torturami.

Ludzie wymienieni w tym opracowaniu z poczucia patriotyzmu, bezinteresownie spełniali swój patriotyczny obowiązek wiedząc, że żadna nagroda nigdy ich nie spotka,

Działaniem swoim zasłużyli na pamięć potomnych.

„Golgota wschodu” tak nazwano miejsce ludobójstwa niemieckiego w większości wykonane zostało rękoma ochotników narodowości litewskiej.

W lasach ponarskich władze sowieckiej republiki litewskiej na potrzeby lotniska w Porubanku zaczęło budowę bazy paliwa płynnego na potrzeby lotnictwa. Wykopano 7 ogromnych dołów o średnicy około 30 m i głębokich 5 metrów. Prace te były wykonywane ręcznie.

Wybuch wojny niemiecko sowieckiej w czerwcu 1941r przerwał te roboty. Niemcy wybrali to miejsce, na miejsce straceń żydów wileńskich i z innych miejscowości Wileńszczyzny. Początkowo masowe egzekucje z broni maszynowej nad dołami wykonywało specjalne Komando SD. . W roku 1942 powołano specjalny kilkudziesięciu osobowy oddział ochotników narodowości litewskiej, który oficjalnie nazywał się „Ypatingos Burys” popularnie nazywani „Strzelcami ponarskimi”. Egzekucji dokonywali z broni ręcznej strzałem bezpośrednim w tył głowy. Dowódcą tego litewskiego oddziału morderców był podoficer SD . Według opublikowanych dokumentów jednego dnia bywało zabijanych około 3.000 osób. W Ponarach zabito ok. 70.000 żydów oraz według jednych informacji od 30.000, w/g innych 3,500 do 4.000 polaków aresztowanych przez policję polityczną litewską „saugumę” lub gestapo i poprzednio przebywających w więzieniach na Łukiszkach lub na Ofiarnej. W Ponarach również natychmiast po zatrzymaniu zamordowano 10 zakładników z pośród kilkudziesięciu

znanych działaczy polskich aresztowanych przez policję litewską za zabicie konfidenta w służbie Saugumy politycznej policji litewskiej Podoby.

W roku 1943 kiedy wyniki wojny były już przesądzone na niekorzyść Niemców, z wyłonionych ze skazanych na śmierć osób utworzono grupy rozkopujące doły pełne ciał. Grupy te układały ciała warstwami, przekładały balami drewna, przykrywały papą smołową, polewały płynem łatwopalnym i tak ułożony z kilku warstw stosy podpalały. Odór palonych zwłok rozchodził się na kilka kilometrów.

W każdym Obwodzie w roku 1942 utworzony zostaje Ośrodek Dywersyjny lub Dywersyjno-Partyzancki. Brak jest danych źródłowych, określających jakie zadania miały i w jakiej zależności były one w stosunku do siebie i Komend Inspektoratów Rejonowych.

Wiadome jest, że Ośrodki Dywersyjno - Partyzanckie były podwaliną dla kadry i szkieletem mających powstać Oddziałów Partyzanckich.

W kwietniu 1944 r. na skutek zbliżającego się terminu "Operacji Burza" , Komenda Okręgu przeprowadziła następną reorganizację

Powołano na terenach Inspektoratów :A", "BC" i "F" zgrupowania Oddziałów Partyzanckich.

Na czele Zgrupowań stanęli komendanci Inspektoratów, a sztaby Inspektoratów stały się sztabami Zgrupowań.

Jednocześnie z powołaniem Zgrupowań, nastąpił podział sztabów na:

- Szef Sztabu Powstania wewnątrz miasta Wilna - ppłk Lubosława Krzeszowski

oraz sztab Oddziałów w polu.

Oba sztaby Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego rozpoczęły przygotowania do Operacji "Ostra Brama" mającej za zadanie opanowanie miasta Wilna i jego najbliższych okolic w czasie odstępowania wojsk niemieckich, a zajęciem tych terenów przez wojska sowieckie. Operacja ta miała się odbyć z udziałem połączonych sił zbrojnych Armii Krajowej obu okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego pod wspólnym dowództwem ppłk Aleksandra Krzyżanowskiego

Sytuacja jaka wytworzyła się w Wilnie po 17 września 1939 r spowodowała konieczność zorganizowania opieki medycznej nad ludźmi, którzy znaleźli się na tamtym terenie pozbawieni środków do życia, a w przypadku zachorowania opieki lekarskiej. Organizacje społeczne bardzo skutecznie, zajęły się tym problemem.

Pierwszymi świadczącymi na szerszą skalę opiekę lekarską byli
Dr Maria Pietruszewiczowa

Prof. dr Kazimierz Pelczar
Dr Jerzy Dobrzański
Dr Stanisław Markiewicz "Plus"

Zorganizowana służba sanitarna pod nazwą Szefostwo Sanitarne Okręgu Wileńskiego, jako samodzielny pion organizacyjny Oddziału IV Sztabu Kwatermistrzostwa.

- Pierwszym szefem sanitarnym został- dr Adam Galiński
 - Zastępcami - dr Stefan Borkowski
 - dr Wiktor Dunin- Horkawicz
 - dr Stanisław Markiewicz
 - Szefem farmacji i zaopatrzenia w leki- mgr farm. Henryk Zajączkowski
- W tym składzie zespół ten pracował od wiosny 1943 roku do wiosny 1944 roku.

Jako naczelne zadania dla służb sanitarnych ustalono:

- organizowanie służby sanitarnej w Wilnie i w terenie
- zapewnienie jej obsady personalnej i zaopatrywanie w środki medyczne
- organizowanie szkolenia sanitarnego dla przygotowania średniego personelu
- opracowanie planu mobilizacyjnego w zakresie osobowym i materiałowym na wypadek powstania
- współpraca z Wydziałem Zdrowia Okręgowej Delegatury Rządu.

Właściwą opiekę lekarską, tego potrzebującym konspiratorom zapewniali wyznaczeni przez Komendę Okręgu Komendanci poszczególnych szpitali. Dyrektorami szpitali byli Niemcy, a zakonspirowanymi Komendantami, Polacy z Armii Krajowej :

Tak zorganizowana służba sanitarna w szpitalach miejskich spełniała swoje zadania tym bardziej, że prawie cały personel pomocniczy stanowili Polacy w większości zaprzysiężeni żołnierze ZWZ- AK.

Do poszczególnych Brygad i Oddziałów Partyzanckich skierowywano lekarzy lub wyróżniających się wiadomościami studentów ostatnich lat studiów na Wydziale Lekarskim.

Wiosną 1944 roku utworzono Szefostwo Sanitarnej Służby Polowej kierowaną przez prof. dr Michała Reichera.

Sytuacja na foncie walk sowiecko - niemieckich wiosną 1944 roku wymagała przyśpieszenia przygotowań do czynnego uczestniczenia w Operacji "Burza" to jest wyzwania przez Armię Krajową ziem położonych w granicach Państwa Polskiego, przed wkroczeniem wojsk sowieckich.

Na potrzeby poszczególnych Zgrupowań Oddziałów Partyzanckich utworzono szpitale polowe..

I Zgrupowania "Pohoreckiego" utworzyło szpital w Onżadowie koło Taboryszek oraz w Sorok Tatarach.

II Zgrupowanie "Węgielnego" utworzyło szpital w Prużanach nad Wilią oraz w Kalinie koło Rzeszy.

III Zgrupowanie utworzyło szpitale w leśniczówce koło Wielkich Wojszaryszek i w Antoniszkach.

W czasie walk Armii Krajowej o Wilno, utworzono w Kolonii Wileńskiej szpital polowy w którym okresowo przebywało około 200 chorych.

Na obszarze miasta Wilna utworzono również szpitale polowe.

- Dla dzielnicy "D" na terenie klasztoru Benedyktynek kierowanym przez dr Józefa Lenartowicza

- Na Zwierzyńcu utworzono punkt sanitarny na ul. Sosnowej róg Gedymińskiej. Lekarzem w tym punkcie była Pani dr Bergiene, Litwinka, która z oddaniem i bardzo sprawnie udzielała pomocy lekarskiej rannym żołnierzom Armii Krajowej.

Konspiracyjna służba sanitarna Okręgu Wileńskiego, była jedną z najlepiej zorganizowanych i najsprawniej działających służb pionu kwatermistrzowskiego Okręgu Wileńskiego.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Białorusi przyjął w Moskwie 23 czerwca 1943r. (tajną!) uchwałę o zwalczaniu partyzantki AK na terenach zachodnich obwodów radzieckiej Białorusi (tzn. na Wileńszczyźnie zaanektowanej po 17 września 1939r., a będącej ówczesnie pod okupacją niemiecką). Sztab Partyzantów Ponomarienki (dla oddziałów leśnych głębokiego zaplecza frontu) został zobowiązany do zlikwidowania „nacjonalistycznych grup kierowanych przez burżuazyjne centra”.

Decyzja władz sowieckich oraz działania partyzantki sowieckiej na terytorium Polskiego Państwa Podziemnego województwa wileńskiego spowodowała konieczność powołania własnych oddziałów zbrojnych. Przenikanie sowieckich oddziałów zbrojnych na teren państwa Polskiego, które w sposób rabunkowy niszczyły osiedla zamieszkiwane przez ludność narodowości polskiej zmusiły do czynnej obrony tych ludzi.

19 maja 1942 r. – Markow – dowódca sowieckiej partyzantki działającej w okręgu święciańskim utworzył oddział z ludzi dobrze znających język polski. Oddział ten ubrany w polskie mundury dokonał napadu na przejeżdżające samochody, którymi jechali wysocy urzędnicy litewscy w służbie niemieckiej. Urzędników zabito natomiast kierowców puszczono. Zawiadomili oni Komendanta policji litewskiej w Wilnie, który wydał rozkaz policji litewskiej powiatu święciańskiego i oddziałowi policji z Wilna, aby

dokonałi akcji odwetowej na ludności polskiej okręgu święciańskiego. Akcja odwetowa trwała dwa dni 20 i 21 maja 1942 r. Polegała ona na aresztowaniu według poprzednio ustalonych spisów i dokonywano zabójstw. Według różnych ustaleń w te dwa dni zostało zamordowanych około 1.200 Polaków.

Akcją dowodził szef policji wileńskiej Maculewicz, który uciekł razem z odstępującymi Niemcami i ukrywał się w Niemczech we francuskiej strefie okupacyjnej. Został rozpoznany i wydany władzom polskim. W Olsztynie był sądzony. Otrzymał wyrok śmierci, który został wykonany.

Exemplar Nr 7

Ścisłe tajne.

Surowo tajne, wcześniejsze

ujawnienie karalne

Rozkaz bojowy.

Do

Komendantów i Komisarzy

Oddziałów Partyzanckich, Brygady im. Stalina.

30 listopada 1943 r. - godz. 15,00

W wykonaniu rozkazu Naczelnika Głównego Sztabu Ruchu Partyzanckiego przy Kwaterze Naczelnego Dowództwa Czerwonej Armii gen. por. Ponomarenki i upoważnionego Głównego Sztabu Ruchu Partyzanckiego w Kwaterze Naczelnego Dowództwa WKB/b/B. SZ. O. Baranowickiego Okręgu gen. maj. Platonowa, w dniu 1 grudnia 1943 r. ogłosić punktualnie o godz. 7 rano, by we wszystkich zajętych punktach rejonu, przystąpić do osobistego rozbrajania wszystkich polskich legionistów /partyzantów/. Odebraną broń i dokumenty zarejestrować, a zespół legionistów razem z odebraną bronią, dostarczyć do polskiego obozu Miłaszewskiego w rejonie wsi Niestorowicze, iwińskiego rejonu. W razie oporu w czasie rozbrajania ze strony legionistów /partyzantów / rozstrzeliwać na miejscu.

Z chwilą otrzymania niniejszego rozkazu natychmiast należy rozesłać go, ściśle poufnymi listami do wykonania w rejonu operacyjne waszych grup, kompanii i plutonów ze zleceniem wykonania niniejszego rozkazu.

Rozkaz należy trzymać w ścisłej tajemnicy.

Za ujawnienie tego rozkazu z jakich by nie było powodów, będą osobiście odpowiadać Dowódca Oddziałów.

Komendant Brygady im. Stalina

/-/ płk Gulewicz

Komisarz Brygady im. Stalina

/-/ płk Muranow

Naczelnik Sztabu Brygady im. Stalina

<i>/-/ ppłk Karpow</i>	<i>Nr 10 Oddział</i>
<i>Odbito 10 egzemplarzy</i>	<i>im. Październikowej</i>
<i>Egz. Nr 1 - do akt</i>	<i>Revolucji</i>
<i>Nr 2 i 3 - Oddział in. Bolszewików</i>	.
<i>Nr 4 i 5 Oddział Suworowa</i>	<i>M.p.</i>
<i>Nr 6 Oddział Czapajewa</i>	
<i>Nr 8 Oddział im. Bucienego</i>	<i>Okrągła pieczęć Brygada im. Stalina.</i>
<i>Nr 9 Oddział Ryżska</i>	

Pierwszy Polski Oddział Partyzancki powstał w okolicach jeziora Narocz i dowodzony był przez por. Antoniego Burzyńskiego, został on zlikwidowany przez partyzantkę sowiecką dowodzoną przez Markowa, dobrego znajomego por Burzyńskiego dnia 28 sierpnia 1943 W dużej części Oddział wraz z dowództwem został wymordowany przez Sowietów. Pozostała część wcielona do partyzantki sowieckiej.

Pozostałą część nie aresztowanego Oddziału por Burzyńskiego przejął por. Zygmunt Szendzielarz, prowadząc dalej walkę z okupantami.

W drugiej połowie 1943 r. powstały następne Oddziały. W okręgu mołodeczzańskim pod nazwą „Grupa Dąb” późniejsza 13 Brygada por Adama Walczaka. Następnie Oddział por. Adama Boryczki w okolicach Puszczy Rudnickiej, późniejsza 6 Brygada mjr Franciszka Koprowskiego. Ostatni rozpoczynający działalność bojową w 1943 roku był Oddział por Gracjana Fróga.

Pozostałe Oddziały i Brygady Okręgu Wileńskiego powstawały w roku 1944 a było ich 12. Łącznie w walkach z okupantami brało udział 16 jednostek o bardzo zróżnicowanym stanie osobowym od około 200 do 600 żołnierzy.

Należy zaznaczyć że Okręg Wileński nie otrzymał żadnego zrzutu broni lub amunicji. Broń pochodziła z przechowanej z wojny 1939 r., porzuconej przez uciekające lub poddające się do niewoli niemieckiej żołnierzy sowieckich. Zbierana, magazynowana i przechowana w magazynach Ośrodków Dywersyjno Partyzanckich poszczególnych Okręgów. Ponadto zdobywana w walach z litewskim wojskiem policyjnym gen. Plechawiciusa, Policją niemiecką i litewską w służbie niemieckiej.

Płk Aleksander Krzyżanowski – dowódca Okręgu Wileńskiego AK – 20 czerwca 1944r. przekazał szefowi sztabu mjr Cetysowi, zadania przygotowania operacyjnego „Ostrej Bramy”: „Uderzamy na Wilno,

samodzielnie, tuż przed sowieckimi wojskami wkraczającymi na przedpola miasta. Uderzamy siłami okręgu wileńskiego i nowogrodzkiego”.

Dnia 5 lipca – z nasłuchu radiowego – dowództwo AK dowiedziało się, że Sowieci zajęli Smorgonie (60 km od Wilna). Wobec nieoczekiwanie szybkiego marszu wojsk sowieckich na zachód natarcie AK na Wilno w nocy z 7 na 8 lipca byłoby spóźnione, a więc należało je przyspieszyć o całą dobę, aby zdążyć przed bolszewikami. Sztab przygotował rozkaz operacyjny, który ustalał, że uderzenie na Wilno ma nastąpić w nocy z 6 na 7 lipca. Część oddziałów AK nie była w stanie zdążyć na wyznaczone wyjściowe pozycje do ataku. Nieodzowne były więc korekty, które realizowano na bieżąco.

Niemcy od dawna przewidywali obronę Wilna przed bolszewikami, bo był to ostatni punkt oporu przed Prusami Wschodnimi. Na obrzeżach miasta od strony południowo – wschodniej systematycznie prowadzili więc prace fortyfikacyjne w postaci betonowych bunkrów dla broni maszynowej oraz chronionych stanowisk ogniowych blokujących dostęp do miasta.

W walkach o Wilno wzięły udział dwa zgrupowania regularnych formacji partyzanckich Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego i Okręgu Nowogrodzkiego (ok. 4500 żołnierzy) oraz oddziały miejskie (ok. 650 żołnierzy), które miały wkroczyć do akcji dopiero po sforsowaniu pierścienia obrony niemieckiej.

Pozycje wyjściowe do działań bojowych były rozmieszczone na kilkukilometrowym łuku okalającym południowo – wschodnie obrzeża miasta, na terenie falistym o dużym zadrzewieniu lub zakrzaczeniu.

3. Brygada „Szczerbca” i część II batalionu „Krysi” z Okręgu Nowogrodzkiego – po przekroczeniu torów kolejowych k. przystanku Kolonia Kolejowa – miała nacierać poprzez las Belmontu w kierunku Zarzecza i pl. Katedralnego. Część Brygady natknęła się przypadkowo na uzbrojony pociąg niemiecki, służący do niszczenia torów za wycofującym się wojskiem. Pozostałą część Brygady zatrzymał ogień prowadzony z bunkrów przedpola Belmontu. Po 3-godzinnym boju, na skutek doznanych strat i braku dostatecznego wsparcia – szturmowe plutony zostały wycofane do zalesionych jarów Kolonii Kolejowej. Po nadejściu czołówki wojsk sowieckich została wznowiona działalność bojowa, którą kontynuowano rano 8 lipca, ale – wobec braku wsparcia artyleryjskiego – nastąpiło wycofanie w kierunku Kolonii Kolejowej.

8. Brygada „Tura” miała nacierać od Kolonii poprze Markucie i ulicę Subocz w kierunku placu Katedralnego. Ostrzeliwana z samolotów – zaległa, bez możliwości kontynuowania natarcia.

III batalion nowogródzki (UBK) „Szablewskiego” ogniem swego działka przeciwpancernego zniszczył bunkier blokujący mu drogę ataku, a następnie ostrzeliwał moździerzami pozycje wroga, ale broń maszynowa z samolotów udaremniła dalszy szturm w kierunku ul. Subocz.

13. Nietoperza” była kilkakrotnie atakowana przez niemieckie samoloty; została wycofana w kierunku Szwajcar i tam miała chronić szpital polowy, a wycofując się natrafiła w Hrybiskach na niemieckie umocnienia. Gdy brawurowo przełamano linię ogniową nastąpił niemiecki kontratak, stanowiący śmiertelne zagrożenie; doszło do walki wręcz, na bagnety. Kontratak został powstrzymany i obie strony wycofały się na swe pozycje obronne. Wobec szczupłego wyposażenia bojowego przebicie się poprzez Rosę w kierunku śródmieścia było niemożliwe.

Bataliony: I/77 i VI/77 (Okręgu Nowogródzkiego) oraz 9 Brygada „Małego” miały poprzez Rosę atakować dworzec PKP. Natrafiły na ryglowy ogień maszynowy, ostrzał artyleryjski i ataki samolotów. Wobec braku równoważnych środków bojowych zostały wycofane.

Oddziały śródmieścia – nie przewidziane do czynnego udziału w pierwszej fazie operacji „Ostra Brama” – znalazły się w otoczeniu licznych formacji niemieckich szykujących się do obrony miasta. Zaskoczyła je również ewakuacja cywilnej ludności ze wschodnich (frontowych) dzielnic miasta. W północnych zaś dzielnicach (prawobrzeżne Wilno) było bardzo mało wojsk niemieckich. Mobilizacja i koncentracja niektórych grup w dniu 8 lipca nie miała znaczenia dla operacji, bo zewnętrzne natarcie załamało się już i formacje bojowe były w odwrocie.

Zgrupowanie „Węgielnego” w dniach 6, 7 i 8 lipca wspólnie z armią sowiecką walczyło pod Mejszagołą z formacjami niemieckimi, które zdążyły od strony Kowna z pomocą dla obleganego Wilna. Po zakończeniu tego boju Zgrupowanie „Węgielnego” zmierzało do – nakazanego przez „Wilka” – miejsca koncentracji oddziałów AK w rejonie Turgiel i Taboryszek. Dwie kolumny żołnierzy AK i kolumna Wehrmachtu energicznie maszerowały w przeciwnych kierunkach. Do boju spotkaniowego doszło pod Krawczunami – Nowosiólkami 13 lipca rano. Pomimo militarnej przewagi Niemcy początkowo usiłowali tylko utrzymać przeprawę przez Wilię. Przewagę Niemców zwiększała, znajdująca się w rejonie Waki, niemiecka grupa

bojowa oraz dodatkowo – sprowadzeni zza Wilii – strzelcy spadochronowi (ok. 500 żołnierzy). Dzięki postawie żołnierzy AK i umiejętnemu dowodzeniu nimi – bitwa wygasła (ok. godz. 14:00). Straty niemieckie były ponad dwa razy większe od strat AK. Uszczuplona grupa z gen. Stahlem przeprawiła się przez Wilię. Wilno 13 lipca 1944r. zostało oswobodzone spod okupacji niemieckiej, a bój pod Krawczunami – Nowosiólkami zakończył akcję „Burza” na Wileńszczyźnie.

Przez pierwsze dwa dni po odebraniu Wilna Niemcom trwała sielanka polsko – sowiecka: żołnierze AK swobodnie chodzili ulicami miasta, na Górze Zamkowej łopotała biało-czerwona flaga, dowódcy frontowych formacji armii sowieckiej dziękowali żołnierzom AK za udział w zdobywaniu Wilna.

Pomimo złych przeczuć płk Krzyżanowski przyjął zaproszenie na konferencję 12 lipca w sztabie dowództwa 3. Frontu Białoruskiego w Smorgoniach; wyraził tam gotowość współdziałania oddziałów AK w walce z Niemcami podkreślając, że podlega rządowi emigracyjnemu w Londynie. Sowiecki generał sugerował wykorzystanie oddziałów AK jako zwiadowców i przewodników jednostek frontowych, ale płk Krzyżanowski żądał użycia oddziałów AK wyłącznie w zwartej jednostce (dywizji, korpusie). Rozmowy kontynuowano 14 lipca w sztabie; sowieccy oficerowie nie szczędzili pochwał dla AK, a propozycja utworzenia wielkiej jednostki wojskowej z oddziałów AK spotkała się z pełną aprobatą (obecnie wiadomo, że byli to generałowie NKGB, którzy wiedzieli już o decyzji władz Związku Radzieckiego dotyczącej rozbicia AK). Delegatura Rządu nie podzielała entuzjazmu „Wilka” i oświadczyła, że pozostaje w konspiracji, aż do całkowitego wyjaśnienia sytuacji. Nieufne stanowisko Delegatura podtrzymała 15 lipca, kiedy ogłoszono pobór do Armii Czerwonej.

Na zaproszenie marszałka Czerniachowskiego Krzyżanowski (wraz ze Cetysem – szefem sztabu AK) przyjechali 15 lipca do Wilna w celu sfinalizowania polsko – sowieckiej umowy w oparciu o przywiezione założenia do powołania 19. Dywizji Piechoty z Brygad AK. W budynku zajmowanym przez dowództwo 3. Frontu Białoruskiego (Wilno, ul. Kościuszki 16) przywitał ich marszałek Czerniachowski. Na wstępie wyraził on chęć spotkania się jeszcze dziś o godzinie 18 z korpusem oficerskim AK w miejscowości Bogusze (k. Wołkorabiszek). Krzyżanowski wysłał więc do sztabu oficera, aby wydał dyspozycję. Wracając do przerwanej rozmowy Krzyżanowski rozpoczął prezentację polskiego korpusu, lecz marszałek bezceremonialnie przerwał mu oświadczając, że nie będzie żadnej umowy i

na polecenie władz Związku Radzieckiego aresztuje ich; dookoła stanęło kilkunastu enkawudzistów z bronią gotową do strzału.

W Boguszech silny kordon sowieckich sił specjalnych otoczył zebranych oficerów AK. W terenie zaś Brygady AK były otaczane i rozbijane przez wojska NKWD. Część oddziałów AK zdążyła – nad ranem 18 lipca – dotrzeć na skraj Puszczy Rudnickiej, ale za nimi poruszały się formacje NKWD.

Do rozbrojenia AK sprowadzono 12 tysięcy żołnierzy NKWD, a całą akcją kierował gen. NKGB Iwan Sierow (współpracownik Berii). Wśród ujawnionych (do niedawna jeszcze tajnych) dokumentów sowieckich znalazły się raporty Berii do Stalina o rozbrajaniu wileńskich i nowogrodzkich oddziałów AK w lipcu 1944r, akcję prowadził gen. NKGB Iwan Sierow w ścisłym współdziałaniu z marszałkiem Czerwonej Armii Iwanem Czerniachowskim.

Czego Niemcom nie udało się dokonać w ciągu 3 lat, Rosjanie załatwili w 3 dni dzięki perfidnej grze sowieckich cyników i cichej akceptacji aliantów.